

Arche
TV die arche
fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 15.08.2021(Nr 1353)

„Obrona Ewangelii”

Pastor Christian Wegert ©

Cytat:., (1) Potem, po czternastu latach, udałem się ponownie do Jerozolimy wraz z Barnabą, zabierając z sobą także Tytusa. (2) Udałem się zaś w tę stronę na skutek otrzymanego objawienia. I przedstawiłem im Ewangelię, którą głoszę wśród pogan, osobno zaś tym, którzy cieszą się powagą, /by stwierdzili/, czy nie biegnę lub nie biegłem na próżno. (3) Ale nie zmuszono do poddania się obrzezaniu nawet Tytusa, mego towarzysza, mimo ,że był Grekiem. (4) A było to w związku z tym, że na zebranie weszli bezprawnie fałszywi bracia, którzy przyszli podstępnie wybadać naszą wolność, jaką mamy w Chrystusie Jezusie, aby nas ponownie pogrążyć w niewolę. (5) Na żądane przez nich ustępstwo zgola się jednak nie zgodziliśmy, aby dla waszego dobra przetrwała prawda Ewangelii. (6) Co się zaś tyczy stanowiska tych, którzy się cieszą powagą - jakimi oni dawniej byli, jest dla mnie bez znaczenia; u Boga nie ma względu na osobę - otóż ci, co są uznani za powagi, nie polecili mi oddawać czegokolwiek. (7) Wręcz przeciwnie, stwierdziwszy, że mnie zostało powierzone głoszenie Ewangelii wśród nieobrzezanych, podobnie jak Piotrowi wśród obrzezanych - (8) Ten bowiem, który współdziałał z Piotrem w apostołowaniu obrzezanych, współdziałał i ze mną wśród pogan- (9) i uznawszy daną mi łaskę, Jakub, Kefas i Jan, uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na znak wspólnoty, byśmy szli do pogan, oni zaś do obrzezanych, (10) byleśmy pamiętali o ubogich, co też gorliwie starałem się czynić.

(2 List do Galacjan 2,1-10)

2/ Obrona Ewangelii/1353

Apostoł Paweł był mocno atakowany przez fałszywych nauczycieli. Twierdzili oni, że poganie, którzy nawracają się do Jezusa, muszą najpierw zostać obrzezani i przestrzegać praw mojżeszowych, aby zostać zbawionymi. Paweł nauczał, że zbawienie przychodzi z łaski przez samą wiarę. Walcząc o sprawiedliwość, tak zwani judaisci oskarżali Pawła o to, że nie jest prawdziwym apostołem, ponieważ nie pochodzi z grona 12 uczniów, a jego spotkanie z Jezusem nastąpiło później. Uważali zatem, że jego nauczanie również nie może być poprawne. Paweł odniósł się do tych oskarżeń już w Liście do Galacjan 1,11, opowiadając o swoim pochodzeniu i wyjaśniając, że Ewangelia którą otrzymał nie była oparta na tradycjach ludzkich, ale pochodziła wyłącznie od Boga (wersety 11 - 12).

Kontynuował swoją argumentację w rozdziale 2. Przedstawił się tym, którzy go oczerniali, że jego apostołstwo i przesłanie – Ewangelia jest wyłącznie z łaski przez samą wiarę – zostało potwierdzone przez Apostołów w Jerozolimie.

Przesłanie potwierdzone

Paweł napisał: *„Potem, po czternastu latach, udałem się ponownie do Jerozolimy wraz z Barnabą, zabierając z sobą także Tytusa” (Galacjan 2,1).*

W tamtym czasie przebywał na Sycylii gdzie uczył się, studiował i głosił Słowo Boże. Czternaście lat później Paweł powrócił do Jerozolimy. Była to główna kwatera apostołów. Poszedł sam choć towarzyszył mu Barnaba (*Dzieje Apostolskie 4,36*), który odegrał ważną rolę w pierwszym kościele i zwrócił się do Pawła, gdy ten po raz pierwszy przybył do Jerozolimy, który przyszedł do wiary jako poganin i był nieobrzezany: *„Nie zaznałem spokoju ducha, bo nie zastałem tam Tytusa, mego brata; toteż pożegnawszy się z nimi, odszedłem do Macedonii”*. *„Raduję się, iż pod każdym względem mogę na was polegać”*. (*2 List do Koryntian 2,13 i 7,6*).

Dlatego apostoł postanowił przeciwdziałać fałszywym naukom, które rozprzestrzeniały się z Jerozolimy do kościołów. Chciał również porównać Ewangelie, którą otrzymał od Jezusa z apostołami i z uzyskać ich potwierdzenie. Wszedł do jaskini lwa, że tak powiem bo, to nie apostołowie byli przeciwko niemu, ale całe środowisko judaistyczne.

W drodze do Jerozolimy Paweł *„Zabrał ze sobą także Tytusa” (Galacjan 2,1)*. Był on żywym świadectwem, ponieważ nawrócił się dzięki posłudze Apostoła. Nie był Żydem ale Grekiem – czyli poganinem – a zatem nieobrzezany, ale zbawiony dzięki łasce Bożej. Dobrze jest mieć Tytusa, kogoś kto jest dowodem naszej służby. Dla niektórych "Tytusem" jest współmałżonek lub dzieci. Dla innych są to rodzice, sąsiedzi, koledzy z pracy. A niektórzy z nas są "Tytusem" innej osoby. Poszli więc razem do "centrum judaistów". Wybuchowy charakter tej sytuacji można zilustrować. Wyobraźcie sobie fana klubu piłkarskiego San Pauli umieszczonego w bloku kibiców HSV na stadionie Works Park. Mówiąc po ludzku wątpimy czy uda im się bezpiecznie wrócić do domu. Po przybyciu do Jerozolimy Paweł przedstawił apostołom Ewangelie którą otrzymał: *(2) Udałem się zaś w tę stronę na skutek otrzymanego objawienia. I przedstawiłem im Ewangelie, którą głoszę wśród pogan, osobno zaś tym, którzy cieszą się powagą, /by stwierdzili/, czy nie biegnę lub nie biegłem na próżno (2 werset) .*

3/ Obrona Ewangelii/1353

Jaki był powód jego podróży do Jerozolimy? Paweł dał jasno do zrozumienia ,że nie podąża za ludzkim nakazem ale za Boską instrukcją. Judaishi prawdopodobnie założyli, że apostołowie doprowadzą go do porządku, ale Paweł odparł to fałszywe założenie.

Wyjaśnił, że przybył do Jerozolimy po 14 latach aby Ewangelia, którą otrzymał od Boga została uzgodniona i potwierdzona. Po swoim nawróceniu Paweł nie radził się ciała i krwi (Galacjan1,16) – nie radził się innych apostołów. Nie poszedł też do Jerozolimy do tych ,którzy byli apostołami przed nim, (werset 17) lecz sam Bóg objawił mu Ewangelię łaski. A teraz po 14 latach przybył do Jerozolimy i rozmawiał z apostołami, *”aby się okazało, że biegnę, lub biegłem na próżno(Galacjan 2,2).* Paweł nie kwestionował swojej Ewangelii. Nie, był absolutnie pewien ,że pochodzi ona od Boga. Nie chciał, aby jego teologia była badana, ale chciał ustalić czy apostołowie mieli tę samą Ewangelię, aby głosić ją zjednoczonymi siłami i bronić przed herezjami judaistów. Osąd apostołów nie podważałyby prawdziwości Ewangelii, ale miał praktyczne konsekwencje, gdyby nie zgodzili się z Ewangelią Pawła. Gdyby bowiem wysłali do kościołów list, który zaprzeczałby Pawłowi to jego praca poszłaby na marne. Więc? Jaki był rezultat? Znajdujemy w wersecie 3: *”(3) Ale nie zmuszono do poddania się obrzezaniu nawet Tytusa, mego towarzysza, mimo że był Grekiem”*. . Potwierdzenie! Apostołowie zgodzili się z Pawłem. Wierzyli że ani obrzezanie, ani inne prawa nie muszą być dodawane do Ewangelii łaski: *„ (6) Co się zaś tyczy stanowiska tych, którzy się cieszą powagą - jakimi oni dawniej byli, jest dla mnie bez znaczenia; u Boga nie ma względu na osobę - otóż ci, co są uznani za godnych powagi, nie polecili mi oddawać czegokolwiek (werset 6) .*

Względem historii kościoła był to przełom dla Ewangelii łaski! Potwierdzili Ewangelię, którą głosił Paweł! Takie samo zrozumienie jakie miał on ,ponieważ jest tylko jedna Ewangelia: Ewangelia łaski!

Broniona prawda

Na tym spotkaniu zrobiło się gorąco, doszło do ostrej kłótni ,ponieważ wkradli się fałszywi bracia:” *(4) A było to w związku z tym, że na zebranie weszli bezprawnie fałszywi bracia, którzy przyszli podstępnie wybadać naszą wolność, jaką mamy w Chrystusie Jezusie, aby nas ponownie pogrążyć w niewolę. (5) Na żądane przez nich ustępstwo zgoła się jednak nie zgodziliśmy, aby dla waszego dobra przetrwała prawda Ewangelii (Wersety 4 – 5).*

Innymi słowy przyszli ponownie i chcieli zakłócić spokój. Zaczęli wysuwać argumenty w obronie doktryny prawa. Mówiąc obrazowo, próbowali „włożyć stopę do drzwi”, przynajmniej małą szczeliną, aby fałszywe i trujące słowa, które przynieśli, zyskały więcej miejsca, i rozprzestrzeniały się w zborach chrześcijańskich. Ale Paweł powiedział: *”Nie ustąpiliśmy im ani na chwilę! Staliśmy przed drzwiami i z całej siły nie pozwoliliśmy, by otworzyła się choćby szpara, aby fałszywe nauczanie, które zniewala, nie zyskało miejsca”*. Dlaczego Paweł postawił wszystko na jedną kartę i stoczył tę bitwę? Czy chodziło o jego imię? Czy chciał, żeby o nim pamiętano po śmierci? W wersecie 5 czytamy: *...” (5) Na żądane przez nich ustępstwo zgoła się jednak nie zgodziliśmy, aby dla waszego dobra przetrwała prawda Ewangelii”*.

4/ Obrona Ewangelii/1353

Nie chodziło o Pawła. Nie chodziło o to, by udowodnić, że ma rację! **Chodziło o prawdę Ewangelii.**

Paweł nie był egocentrykiem. Nie chciał stać przed ludźmi i mówić: *"A nie mówiłem? Trzeba było mnie posłuchać!"*

Chodziło o coś więcej. Paweł wyjaśnił, dlaczego byli tak surowi w tej kwestii.

Jego troską było to, aby prawda Ewangelii ... „pozostała”.

Paweł walczył o prawdę, a ją można znaleźć tylko w Ewangelii łaski. Obowiązuje to również dzisiaj. Ewangelia Jezusa Chrystusa nie może być rozwadniana, ponieważ wtedy nie jest już Ewangelią.

Kobiety i mężczyźni stali się męczennikami, ponieważ mieli takie same obawy jak Paweł. Przecistawiali się duchowi czasu. Zapłacili za to życiem, wolnością, rodzinami i majątkami. Jan Hus został spalony w obronie tej Ewangelii. Inni cierpieli tylko dlatego, że tłumaczyli Biblię na współczesny język.

Dlaczego wzięli to wszystko na siebie? Aby mieć rację? Nie, ale po to by Ewangelia mogła być głoszona i swobodnie przyjmowana oraz by kolejne pokolenia mogły doświadczyć tego błogosławieństwa. Paweł był tego świadomy. W swoim pożegnalnym liście do Tymoteusza napisał: *„Wzoruj się na zdrowej nauce, którą usłyszałeś ode mnie, żyjąc w wierze i miłości, która jest w Chrystusie Jezusie; tego, co ci dobrego powierzono, strzeż przez Ducha Świętego, który mieszka w nas”* (2 Tymoteusza 1,13–14). Oraz Drugi Tymoteusza 4,2 – 5: *„Głoś Słowo, bądź w pogotowiu w każdy czas, dogodny czy niedogodny, karć, grom, napominaj z wszelką cierpliwością i pouczaniem. (3) Albowiem przyjdzie czas, że zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich upodobań nzebierają sobie nauczycieli, żądni tego, co ucho łechce, (4) i odwrócą ucho od prawdy, a zwrócą się ku baśniom. (5) Ale ty bądź czujny we wszystkim, cierp, wykonuj pracę ewangelisty, pełnij rzetelnie służbę swoją”*.

Dla Pawła Ewangelia łaski była szlachetnym dobrem, które należało chronić. I to jest dokładnie tego przykładem. Nie poddawał się. Obrona Ewangelii wymagała siły, nerwów i wysiłku, poświęcił jej całe swoje życie. Tak samo my nie powinniśmy iść na kompromis, ale zachować Ewangelię! Musimy zdać sobie sprawę, że wolność Ewangelii jest dobrem ciężko wywalczonym przez naszych ojców wiary, które musi być chronione. To wielki błąd jeśli siedzimy z założonymi rękami i myślimy, że Ewangelia łaski może być traktowana jako coś oczywistego. Bitwa o Ewangelię Jezusa Chrystusa jeszcze się nie skończyła. W historii kościoła wielokrotnie pojawiły się siły, które ją atakowały – i nie zmieniło się to do dziś.

Obyśmy zrozumieli jak cenny dar został nam przekazany przez Chrystusa, apostołów i naszych ojców wiary, abyśmy docenili ile ich to kosztowało. Nie chodziło o ich imię- wtedy uciekliby ocalić swoje życie. Nie, chodziło im o zachowanie Ewangelii. Paweł powiedział: *„Zależy mi na tym, aby prawda Ewangelii pozostała z wami”*. Niech Bóg sprawi, abyśmy i my byli wierni Ewangelii, i przekazywali ją przyszłym pokoleniom. Amen